

Nowe restrykcje USA w stosunku do Kuby

Departament stanu USA polecił wszystkim bankom i domom handlowym zawiesić wszelkie operacje finansowe z Kubą. Wyjątek stanowią sumy, przesyłane rodzinom przez kontrrewolucjonistów kubańskich, przebywających w Stanach Zjednoczonych. Jednocześnie rząd USA zablokował aktywa kubańskie w bankach amerykańskich, sięgające — według amerykańskiej oficjalnej oceny — 33 mln. dolarów, z czego około 20 mln. stanowią depozyty rządu kubańskiego.

Rzecznik departamentu stanu oświadczył, że zarządzanie to jest dalszym krokiem w kierunku ekonomicznej i politycznej izolacji Kuby. (PAP)

Cztery dni

to termin, w którym gwarantujemy druk ogłoszeń

w „Głosie Wielkopolskim“

KORZYSTAJCIE Z TEJ MOŻLIWOŚCI!

Ogłaszajcie się na łamach naszego pisma

BIURO OGŁOSZEŃ RSW „PRASA“

Poznań, ul. Grunwaldzka 19

Delegacja Węgierskiej Armii Ludowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

topografię ekonomiczną i społeczną naszego województwa. Po południu delegacja Węgierskiej Armii Ludowej zwiedza niektóre ośrodki rolnicze naszego województwa. Towarzyszą jej m. in. gen. Marian Szychalski, Jan Szydłak, Stefan Olszowski i Stanisław Cozas.

Udekorowana flagami droga prowadzi do Stęszewa, gdzie gości wita I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Stanisław Grzelczak. Goście zwiedzają park maszynowy tamtejszego Kółka Rolniczego, informowani przez prezesa — Czesława Wiczkę. Następnie oglądają Ośrodek Weterynaryjny, prezentowany przez dr. wet. Ludomira Remiszewskiego. Żegnani serdecznie przez zebraną na ulicach Stęszewa ludność — kierują się w stronę kombinatu PGR Ptasek.

Robotnicy PGR Ptasek witają gości tradycyjnym polskim zwyczajem — bochenem chleba i solą. Miejsce w drużynie harcerska dekoruje gości czerwonymi chustami. Oficerowie Węgierskiej Armii Ludowej obdarzają młodzież pamiatkowymi odznakami, ścisnącymi wyciągnięte wokół ręce. Po serdecznym powitaniu, dyrektor kombinatu — Grzegorz Brzózka informuje przybyłych o osiągnięciach produkcyjnych. Goście notują wszystkie dane, pytają o szczegóły. Po zwiedzeniu wzorowej

Montaż „gorącej linii“

Jak podaje agencja TASS, rozpoczęli się już prace przy instalowaniu bezpośredniej łączności telegraficznej i radiowej między Związkiem Radzieckim i USA.

Inż. T. Gobec z ministerstwa łączności ZSRR poinformował korespondenta „Trudu“, że ZSRR i USA wyposażą tzw. „gorącą linię“ Moskwa — Waszyngton w najnowsze urządzenia. Stany Zjednoczone i Związek Radziecki wymieniają po cztery aparaty dalekopisowe, szybko szyfrujące tekst przed nadaniem i rozszyfrowujące przy odbiorze. Linia będzie gotowa do użycia o każdej porze dnia i nocy.

Kilka razy na dobę nadawać się będzie specjalne teksty kontrolne, aby sprawdzić, w jakim stanie są wszystkie urządzenia. Jak wiadomo, „gorąca linia“ przebiegać będzie z Moskwy przez Helsinki, Kopenhagę, Sztokholm i Londyn. Jednocześnie przygotowuje się linię radiotelegraficzną z Moskwy przez Helsinkę, Kopenhagę, Sztokholm i Londyn. Z tej drugiej linii będzie korzystał w celach służbowych personel obsługujący „gorącą linię“. W razie konieczności również przez Tanger będzie można przekazać depesze rządowe między Kreml i Białym Domem. (PAP)

Sprawa Hansa Globke

Dokończenie ze str. 1

prawę proces toczyć się będzie zaocznie.

Po rozpoczęciu rozprawy dr Toeplitz przedstawił 7 biegłych uczestniczących w procesie (trzech z NRD — 2 — z ZSRR, po jednym z Polski i CSRR). Stronę polską reprezentuje biegły prof. Paweł Rórowski. Ponadto z Polski przybyło 6 obserwatorów.

Przewodniczący Sądu udzielił głosu obronie, która składa krótkie oświadczenie, iż oskarżony, zaprzeczył, jakoby popełnił zarzucane mu przestępstwa.

Po stwierdzeniu personaliów oskarżonego, zabiera głos prokurator generalny NRD. Akt oskar-

żenia zarzuca Globkemu, że popełnił w Berlinie w okresie 1932—45 wspólnie z innymi zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne, współdziałając w eksterminowaniu całych grup narodowościowych i milionów ludzi. Łamiec konstytucji, Globke opracował wytyczne w sprawie zasad zmiany nazwisk, przez co już w roku 1932 oddał obywateli narodowości żydowskiej na pastwę terroru bojówek SA.

Dalej akt oskarżenia zarzuca Globkemu udział w roku 1933 w opracowywaniu i komentowaniu ustaw, którymi posługiwano się następnie jako podstawą prawną dla wszczęcia nagonki przeciwko siłom demokratycznym w Niemczech i likwidowania swobód obywatelskich z okresu Republiki Weimarskiej.

Akt oskarżenia omawia szczegółowo aktywny udział Globkego w przygotowaniu, a następnie komentowaniu osławionych rasistowskich ustaw norymberskich. Ustawy te zapoczątkowały eksterminację ponad 6 milionów Żydów.

Zbrodnie wobec Polaków

Jeden z punktów oskarżenia omawia szczegółowo zbrodniczą działalność Globkego wobec Polski. Globke był jednym z współautorów polityki wynaradawiania na terenach wcielonych do Rzeszy. Międzynarodowy Trybunał scharakteryzował politykę germanizacji jako zbrodnie, która pod względem zasięgu i barbarzyńskich metod nie ma precedensu w historii.

Globke był współautorem, a niekiedy głównym projektodawcą szeregu okólników i zarządzeń, które dzieliły ludność na liczne kategorie i grupy, opracował on plany wynaradawiania każdej z nich, względnie eksterminacji, o ile germanizacja się nie powiedzie. Z jego nazwiskiem jest związana m. in. osławiona „niemiecka lista narodowościowa“ z „obywatelami do odwołania“ i „poddanymi pod ochroną“. Akt oskarżenia stwierdza, że koncepcja prawna Globkego wypróbowana w Czechosłowacji „stała się zasadniczą podstawą zbrodni germanizacyjnych w Polsce“.

Opracowywaną przez Globkego taktykę germanizacyjną wobec Polski interesowali się Himmler i Hitler, którzy opowiedzieli się za planami Globkego, odrzucając inne projekty. Tajne okólniki wydane przez Globkego zawierały instrukcje prawne, za pomocą których rozdzielano gwałtem rodziny, porywano dzieci. Okazuje się również, że Globke miał także uprawnienia wykonawcze wobec osadzonych na ziemiach polskich galeiterów, których ponaglał do realizowania polityki germanizacji.

Łamiec podstawowe zasady prawa karnego. Globke współdziałał również w tworzeniu na terenach okupowanych sądów nadzwyczajnych dla Polaków i Żydów, które otwierały drogę do masowego fero-wania wyroków śmierci.

Akt oskarżenia przypomina, że ofiara terroru hitlerowskiego padło 6 milionów Polaków stwierdza, że Globke miał w tych zbrodniach poważny udział. (PAP)

Wniosek obrony

W części popołudniowej, po 4-godzinym wystąpieniu prokuratora, sąd przeszedł do zapoznania się z personaliami oskarżonego. Z przedstawionych przez przewodniczącego sądu danych wynika, że Globke w swej karierze urzędnika państwowego od początku cieszył się doskonałą opinią swych przełożonych jako „bardzo pilny“, „pracujący solidnie bez zarzutu“, „postępujący bardzo zresztą“. We wszystkich opiniach pisemnych władz wyrażano się o Globkemu w superlatywach. Kiedy w 1940 roku otrzymał powołanie do Wehrmachtu, jego przełożeni z ministerstwa spraw wewnętrznych z miejsca interweniowali, określając jego obecność w Berlinie jako „niezbędną“.

Z kolei obrona wystąpiła z wnioskiem o odczytanie i włączenie do akt sądowych szeregu oświadczeń, których autorzy wystawili Globkemu bardzo dodatnią opinię, określając wysuwane przeciwko

niemu zarzuty jako bezpodstawne. Materiały te wobec których prokurator zastrzegł sobie prawo zajęcia stanowiska — przypisują Globkemu zasługę „działania po cichu“ na korzyść przesładowanych przez reżim hitlerowski — tych, których życie oficjalna działalność skazywała na śmierć.

We wtorek, jako pierwszy, głos zabierze polski biegły, profesor Wydziału Kryminalistyki przy Uniwersytecie Warszawskim, Paweł Horoszewski. (PAP)

Oświadczenie rządu bońskiego

W poniedziałek rzecznik rządu NRF von Hase odczytał na konferencji prasowej pismo przedstawiające stanowisko gabinetu bońskiego, występującego z gorliwą obroną Globkego, którego proces rozpoczął się w tym dniu przed Sądem Najwyższym NRD.

Zdaniem gabinetu bońskiego, proces ten jest tylko manewrem zmierzającym do „zyskrytywania NRF w opinii światowej“ i kontynuacją nagonki przeciw „najbliższemu współpracownikowi“ Adenauera. Jak wynika z tej obrony rządu bońskiego, Globke był nawet swego rodzaju uczestnikiem antyhitlerowskiego ruchu oporu, jako, że miał ponocno udzielać pomocy przesładowanym przez faszyzm hitlerowski.

Von Hase podał, że z dniem 1 października br. Globke, który osiągnął granicę wieku, przejdzie na emeryturę. (PAP)

Prowokacyjne zamachy żołnierzy USA na granicę NRD

Jak donosi agencja ADN, żołnierze garnizonu USA w Berlinie zachodnim dokonali w ostatnich dniach szeregu prowokacji skierowanych przeciw granicy państwowej NRD w okręgu Poznań. Zamachy te wydarzyły się bezpośrednio po wizycie prezydenta Kennedy'ego w Berlinie zachodnim.

Szczególnie groźne prowokacji dokonali żołnierze amerykańscy w dniu 3 lipca z terenu enklawy zachodniobermberskiej Steinstrucken, wyrzynając się w terytorium NRD. Straże graniczne NRD zostały ostrzelane z pistoletów maszynowych, a instalacje zabezpieczające granicę, zniszczone. Żołnierze amerykańscy wrzucili na terytorium NRD bomby z gazem łzawiącym. Tylko opomowaniu straży granicznej NRD należy zawdzięczać, że te różne zamachy nie pociągnęły za sobą poważnych następstw.

Ministerstwo obrony NRD oświadczyło w poniedziałek, iż prowokacyjne zachowanie się żołnierzy USA wykazuje wyraźną paralelę z wypadkami lata 1962 r., kiedy to po podburzających przemówieniach nadburmistrza zachodniobermberskiego Brandta i pre-

Kłeska zwolenników Namera w Syrii

Według oficjalnych komunikatów Krajowej Rady Rewolucji Syryjskiej, generał Hariri, minister obrony i szef sztabu generalnego armii syryjskiej, zwolniony został ze swych funkcji. Hariri jeszcze przed wydaniem komunikatu wyjechał z Damaszku do Europy.

W ten sposób zakończył się kryzys spowodowany ostrym antagonizmem między generałem Atasi, przewodniczącym Krajowej Rady Rewolucji i gen. Hariri. Jakkolwiek bez pośrednią przyczyną sporu była sprawa powrotu do armii odwołanych w nieobecności gen. Hariri 20 oficerów — jego zwolenników, to jednak w rzeczywistości chodziło o większą stawkę. Była to próba podważenia bezwzględnej władzy partii Baas w Syrii na rzecz tzw. unii, której członkami byli Hariri. Próba ta skończyła się niepowodzeniem. Partia Baas zachowała w swych rękach kierownictwo sprawami wewnętrznymi kraju i jego polityką zagraniczną. Uniońscy (zwolennicy Namera) ponieśli klęskę. (PAP)

3-letni dorobek metalowców z Poznania i Wielkopolski

W niedzielę odbyła się w Poznaniu konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Metalowców. Tematem konferencji, w której uczestniczyli przewodniczący: Zarządu Głównego Związku — J. Kaspro-wicz i WKZZ — M. Bartz, przedstawiciel KW PZPR — A. Dobiszewski oraz około 100 delegatów z zakładów przemysłu metalowego z Poznania i województwa, było omówienie 3-letniego dorobku metalowców oraz programu działania na najbliższy okres.

W minionych latach zanotowano dalszy rozwój przemysłu metalowego w Wielkopolsce. Zmodernizowano wiele zakładów i oddano między innymi do użytku nowe hale dla HCP i „Wiepofamy“. Nowe obiekty uzyskały Zakłady „Centra“, Fabryka Pomocy Naukowych; uruchomiono nowoczesne wyposażone Poznańskie Zakłady Łożysk Toczących. Do osiągnięć zaliczyć należy również wykonywanie z nadwyżką planów produkcyjnych, rozwój współzawodnictwa oraz poprawę warunków socjalno-bytowych załóg. Otrzymały one do użytku sporo mieszkań z zakładowego budownictwa, ośrodki kolonijne i czasowe, przychodnie itp.

W bieżącym sezonie zakłady przemysłu metalowego organizują wczasy dla pracowników i ich rodzin w 17 własnych ośrodkach, wśród których znajdują się 4 domy wypoczynkowe oraz blisko 200 domków campingowych. Skorzysta z nich ogółem podczas urlopu prawie 7300 osób.

Podczas dyskusji delegaci zwrócili między innymi uwagę na przeznaczanie dla nowych zakładów zbyt nikłych

kwot na obiekty socjalno-bytowe.

Ponadto wskazano na konieczność usprawnienia organizacji produkcji dla eliminowania pracy w nadgodzinach, przyczyniającej się do zwiększania liczby wypadków.

Podczas niedzielnej konferencji wybrano nowy Zarząd Okręgu Związku. Przewodniczącym został Edmund Marecki z Wielkopolskiej Fabryki Maszyn i Urządzeń Żniwnych. (1)

Przewodniczący

Senatu belgijskiego:

Granica na Odrze i Nysie jest rzeczywistością

Agencja ADN donosi z Brukseli, że przewodniczący senatu belgijskiego Paul Struye, komentując w poniedziałek na łamach dziennika „La Libre Belgique“ podróż ministra spraw zagranicznych Belgii Spaaka do Moskwy, stwierdził, że „republika wschodnich Niemiec jest taką samą rzeczywistością, jak granica na Odrze i Nysie, czemu nikt dziś nie może zaprzeczyć“. Struye porusza w swym komentarzu różne aspekty problemu rozbrojenia podkreślając, że w ocenie sytuacji międzynarodowej należy koniecznie kierować się takimi oczywistymi faktami, jak istnienie NRD i granicy na Odrze i Nysie. (PAP)

Zmarł towarzysz Julian Zboralski

W dniu 6 lipca 1963 r. zmarł towarzysz Julian Zboralski, długoletni pracownik aparatu partyjnego, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pracę w Komitecie Wojewódzkim partii, rozpoczął w 1950 r., początkowo jako inżynier, a następnie kierownik Wydziału Ogólnego. Jako pracownik instancji partyjnej znajduje szerokie pole do działalności społeczno-politycznej i potrafił to wykorzystywać. Ofiarny w pracy, zdolny organizator, wyróżniający się umiejętnością pracy z ludźmi zdobywał sobie szacunek i uznanie nie tylko współpracowników, lecz wszystkich z którymi w trakcie pracy i w życiu osobistym się spotykał.

W Zmarłym partia traci ofiarnego towarzysza, a społeczeństwo cenionego człowieka. Cześć Jego pamięci!

Faszyści francuscy znów podnoszą głowę

Pod koniec ubiegłego tygodnia w Paryżu rozrzucone zostały ulotki tzw. krajowej rady ruchu oporu (CNR) spadkobiercy faszystowskiej organizacji armii podziemnej (OAS). Ulotki głosiły, iż „CNR“ zreorganizowała się i „znów zamierza przystąpić do bezpośredniej akcji“. Ulotki podpisał były pułkownik Yves Godard, Roland Vaudrey, Henri Dufour oraz byli kapitanowie Pierre Sergent i Rene Souetre.

Obserwatorzy polityczni w Paryżu podkreślają iż wyżej wymienieni reprezentują najbardziej ekstremistyczny kierunek faszystwu francuskiego. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 tacy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-8.

XII Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej odbywała się jak zwykle w sali Klubu Gar-nizonowego „Domu Żołnierza”. Każdy wchodzący do tej sali, chciał czy nie chciał, musiał rzucić okiem na eksponowane w przedścionku próbki bogactw wschodniego rejonu Wielkopolski. Czegoż tam nie było? Były różne odmiany węgla brunatnego i reaktywanego, odmiany lignitów, gliny ceramiczne i piaski szklarskie; był kwarcyt i różnokolorowe bryły soli kamiennej, kryjące w sobie rzadkie pierwiastki potasu, magnezu, siarczynu sodu, bromu i wiele innych pochodnych. Pokazano radnym także przyszłe wroby budowlanych w tym rejonie fabryk: tarcze i proszki ścierne oraz grube bloki aluminium. Na tej miniaturowej lecz jakże pouczającej wystawie brakowało tylko „pojemnika” z konińską elektrycznością.

Z referatu wygłoszonego na Sesji radni dowiedzieli się, że aktualnie znane zasoby węgla brunatnego w rozproszonych złożach okręgu Konin — Koło — Turek sięgają 1,5 miliarda ton a więc zapewniają paliwo dla kilku wielkich elektrowni, a kilkadziesiąt lat. Odkryte zasoby soli w rejonie Kłodawy sięgają 2 miliardów ton, a ubiegłoroczne wydobycie tego minerału w naszym województwie przekroczyło już 30 proc. wydobycia krajowego. Elektrownia konińska daje już tyle energii co 10 elektrowni poznańskich a

wkrótce cały okręg koniński dostarczy więcej prądu niż wytwarzaliśmy w Polsce w roku 1938. Wreszcie konińskie gliny pokrywające węgiel, zawierają w sobie pierwiastki z których można wytwarzać surowiec dla huty aluminium. Przykładów można by przytoczyć jeszcze więcej.

Referat otwierał jak gdyby wnętrze ziemi ubogich wschodnich powiatów, pokazywał bogactwa, które ta ziemia kryje, środki jakie zastosowano dla wykorzystania tych bogactw oraz obecne i perspektywiczne korzyści, płynące z industrializacji. Każde niemal zdanie zmuszało jednak do refleksji.

Weźmy dla przykładu inwestycje towarzyszące wielkiemu przemysłowi. Wprawdzie w ostatnich latach wybudowano w tym rejonie setki kilometrów nowych dróg i mostów, tysiące izb mieszkalnych, 44 szkoły, dziesiątki nowych sklepów, piekarni i masarni, kilka nowych szpitali i ośrodków zdrowia, domów kultury i klubów — lecz potrzeby rosną szybciej niż możliwości ich zaspokojenia.

W dyskusji radni podnosili m. in. narastający problem deficytu wody w okręgu. Odwadnianie pokładów węglowych i drażnienie odkrywek powoduje zmianę stosunków wodnych. Obniża się poziom wód gruntowych w glebie i lustro jezior, „ucieka” woda ze stu-

żen. Kopalnia, w ramach świadczeń z funduszu szkół górniczych, buduje ujęcia wody i magistrale wodociągowe do wsi i osiedli, otaczających odkrywkę. Lecz odkrywek będzie przybywać, promień zaniku wód będzie się wydłużać, sięgać po Gopło i dalej. Czyż nie można znaleźć sposobów zahamowania i ograniczenia zasięgu tego procesu?

Kopalnia buduje magistralę wodociągową tylko wzdłuż wiosek i osiedli lecz nie doprowadza wody do domostw, twierdząc że przedtem także wody w domach nie było, tylko studnie na podwórzach. Trudno temu rozumowaniu od mówić racji. Lecz jeśli już są instalacje tłoczące wodę w sieć główną, dlaczego nie wykorzystywać okazji. I tu duże pole do popisu dla rad narodowych, tudzież organizacji społecznych. Połączonymi siłami ludności i władz można by szybko i niewielkimi środkami rozszerzyć instalację na każdą chatę, oborę, podwórko.

Rozbudowa przemysłu przy zaniku wód, potęguje problem ścieków i z kolei... znowu wody pitnej. Konin buduje mechaniczne oczyszczalnie ścieków na prawym i lewym brzegu Warty. Lecz oczyszczalnie mechaniczne nie czynią wody zdanej do powtórnego użytku. Jeśli chcemy, aby ścieki konińskie nie zatrwały życia mieszkańcom wsi i miast dolnego biegu Warty, niezbędna staje się budowa oczyszczalni biologicznych.

Jeszcze ostrzej rysuje się deficyt wody użytkowej w rejonie Kłodawy. Przepływająca tam rzeczka, już dawno zmieniła się w cuchnący kanał. Niedostatek wody rujnie także na bezpieczeństwo dołarowe wsi. Rejon ten szczególnie bywa nekany pożarami. Nie dziwnego, 60 proc. budynków wiejskich pokrytych jest słomą.

Na koniec warto podkreślić, że nieuregulowane stosunki wodne odstraszały inwestorów od lokalizowania tu towarzyszącego górnictwu i energetyce przemysłu chemicznego, spożywczego itp. oraz znacznie komplikują człowiekowi życie. Powstają wielkie trudności w budowie i utrzymaniu terenów rekreacyjnych, parków i boisk sportowych, w uprawianiu turystyki, sportów wodnych itp.

Warto więc chyba w przyszłości poświęcić większą część kasy wartości wydobytanych tam bogactw naturalnych na ułatwienie i uprzyjemnienie życia tym, którzy te bogactwa wydobywają.

P. CH.

Reforma szkolnictwa wchodzi sukcesywnie w życie. Zmieniają się programy szkolne, narastają wymagania zarówno w stosunku do nauczycieli jak i społeczeństwa — poprzez dalsze angażowanie w pracę szkoły komitetów opiekuńczych i rodzicielskich. Jednak pełne wprowadzenie założeń reformy szkolnej w życie zależy jest — jak się wydaje — głównie od wytworzenia w szkole atmosfery integrującej poczynania wszystkich w niej pracujących, dla harmonijnego włączenia szkoły w życie środowiska.

Taka refleksja nasuwa się po zapoznaniu z pracą Szkoły Podstawowej nr 38 w Poznaniu, gdzie wysiłki całego grona pedagogicznego, Komitetu Opiekuńczego i Rodzicielskiego dały w rezultacie obraz szkoły nowej, zbliżonej do ideału nakreślonego śmiałym programem reformy szkolnej. Szkoła nosi imię gen. Karola Świerczewskiego. Imię bardzo trafnie dobrane, odpowiadające ambicjom szkoły. Ciągła praca, ciągłe poszukiwania i gorąca walka o nowy kształt metod nauczania i wychowania przyniosły jej bowiem w środowisku oświatowców opinię szkoły wiodącej.

Kiedy w roku 1958 Szkoła Podstawowa nr 38 otwiera swe podwoje dla dzieci zamieszkałych na Winogradach, w gmachu szkolnym znajdowały się tylko dwie pracownie: fizyczno-chemiczna i biologiczna. Dzisiaj szkoła ma 6 pracowni i 6 klas-gabinetów. Przy czym, co charakterystyczne, klasy-gabinetu przeznaczone są również dla nauczania przedmiotów humanistycznych, takich jak język polski czy historia. Grono pedagogiczne szkoły postawiło bowiem sobie zadanie przeprowadzania lekcji metodą pogładową.

Droga rozwojowa metod nauczania i wychowania, stosowanych w Szkole nr 38, najeżona była różnymi trudnościami. Nie wszystkie jeszcze zostały pokonane, ale dziś już Szkoła im. gen. K. Świerczewskiego wypracowała sobie własny styl pracy, stwarzający atmosferę rojującą wykonanie ambitnych zadań.

Zaczęło się w pierwszym roku istnienia szkoły. Dzieci zebrane z 9 peryferyjnych szkół Poznania, nie grzeszyły ani grzeszcznością ani pilnością. W klasach od IV do VII prawie 20 proc. uczniów nie otrzymało promocji. To był alarm. Młode grono pedagogiczne i doświadczony nauczyciel —

kierownik szkoły p. Czesław Hawliczek zaczęli się zastanawiać: co robić? W kampanię wiodącą do zniwelowania tego smutnego zjawiska włączył się również Komitet Opiekuńczy — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — z inż. Tadeuszem Jaskowia-kiem. Najtrudniejszych uczniów zebrano w jednej klasie szóstej i otoczono specjalną opieką, poszerzono plan zajęć pozalekcyjnych z zakresu techniki i wychowania fizycznego.

Zajęcia techniczne okazały się doskonałym sprzymierzeńcem szkoły. W następnych latach klasy siódme odbywały regularną praktykę w warsztatach Komitetu Opiekuńczego, zapoznając się z podstawami obróbki drewna, metalu, elektrotechniki, organizacją produkcji, maszynoznawstwem i materiałoznawstwem. Dla dziewcząt zorganizowano obok nauki szycia i kroju, naukę gospodarstwa domowego w oparciu o odpowiednio zorganizowaną kuchnię szkolną. Rezultaty są poważne. Wzmaga się zainteresowanie uczniów dla prac w warsztatach szkolnych, podnosi się stopień karności i zdyscyplinowania. Wzrasta też poczucie godności osobistej, przydatności i chęć do pracy. Zachęca to grono nauczycielskie do poważnego zastanowienia się nad dotychczasowymi metodami pracy szkoły, do dalszego rozwijania elementów politelnizacji nauki.

Grono nauczycielskie w ciągłych dyskusjach wypracowało nowe formy samokształcenia. Powstaje 7 zespołów nauczycielskich. Dzięki pomocy Komitetu Rodzicielskiego, umiejętnie wprowadzonego w tok pracy szkoły — zakupuje się na bieżąco wszystkie aktualne wydawnictwa pedagogiczne i popularno-naukowe.

W rezultacie w klasie I i II wprowadza się metodę nauczania łącznego. Zajęcia praktyczno-techniczne obejmują już klasy III i IV, drobne prace w ogrodach hodowlanych wykonują w miarę możliwości dzieci małe. Wprowadza się próby korelowania nauki przedmiotów praktyczno-technicznych z przedmiotami matematyczno-przyrodniczymi, nasycając jednocześnie naukę tych przedmiotów szczegółową wiedzą o środowisku i zawodach. W klasach siódmych wprowadza się produkcję pomocy naukowych dla przed-szkół, znajdujących się w najbliższym zasięgu szkoły. Wszystkie poczynania są konsultowane z

prof. dr. Romanem Polnym z Instytutu Pedagogiki w Warszawie, z którym szkoła nawiązała stałe kontakty.

Śmiałe poczynania szkoły zyskują jej coraz bardziej oddanych sojuszników. Zarówno Komitet Rodzicielski jak i Komitet Opiekuńczy współpracują ze szkołą na coraz szerszej płaszczyźnie.

Szkoła im. gen. Karola Świerczewskiego dobrze przysłużyła się idei reformy szkolnej w naszym województwie. W następnym roku spodziewamy się od niej dalszych mądrych i dobrych doświadczeń w rozwijaniu metod nauczania i wychowania. Wiemy już bowiem, że możemy na nią liczyć. Jest przecież szkołą wiodącą.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

doredaktor
• CWSH •

Dzieci czekają

Czytam na łamach „Głosu” o konkursie rysunkowym dla dzieci na temat osiągnięć kosmonautów radzieckich, ogłoszonym przez Polskie Radio. Bardzo piękny pomysł i na pewno wiele dzieci z ochotą zasiądzie przy stolikach rysunkowych, by wziąć w nim udział. Ale niektóre dzieci przypomną sobie może podobny konkurs na temat „Lotnictwo XX wieku”, ogłoszony przez Aeroklub Poznański i Wydział Kultury i Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Wilda. Też z nagrodami i z wystawą. Rozstrzygnięcie nastąpiło 27 kwietnia br. Do tej pory jednak panuje głucha cisza na temat tak pożytecznej i pięknej imprezy. Wiele dzieci wzięło w niej udział, zwłaszcza że lotnictwo jest tak popularne, a nasze szczególnie.

Piszę o tym, bo znam dzieci, które uczestniczyły w konkursie, włożyły wiele starań i wysiłku w swoje prace, a potem spotkał je zawód. Wydaje mi się, że takie postępowanie klóci się z najprostszymi metodami pedagogicznymi. Jest to najgorszy sposób podrywania zaufania dzieci do dorosłych.

P. M.
(Nazwisko i adres znane redakcji)

Maszyny ułatwią pracę — chemia pomnoży plony

Jak pracuje przemysł dla wsi i jakie perspektywy rysują się w związku z przeznaczeniem dodatkowych funduszy na inwestycje służące rolnictwu?

W bieżącym roku produkuje się w Polsce (pod względem wartości) ponad 22 razy więcej maszyn i narzędzi rolniczych niż przed wojną. Podczas gdy wtedy wytwórczość ograniczała się do najprostszych wyrobów: plugów, bron, grabi, kieratów — dziś z taśm schodzą snopowizanki, kopaczki, skomplikowane kombajny. A więc postęp niewątpliwy, daleki jednak od poziomu odpowiadającego wymogom współczesnego rolnictwa.

Dla przykładu weźmy traktor — powszechnie uważany za miernik mechanizacji pracy na wsi. Jeśli idzie o ilość hektarów użytków rolnych przypadających na jeden traktor, to wśród 24 najbardziej pod tym względem zaawansowanych krajów — Polska zajmuje piąte miejsce od końca (dane za 1960 r.). Podobnie niekorzystnie na tle wysoko uprzemysłowionych krajów wypadają porównania odnoszące się do innych maszyn. Np. w NRF na jeden siewnik nawozowy przypada 29 ha, we Francji 72 ha, w Polsce... 3,325 ha.

Lata 1963—65 mają być w produkcji maszyn dla rolnictwa przełomowe. Przemysł dostarczy w tym okresie iwa razy więcej siewników niż w pierwszych latach bieżącej pięcioletki, 4 razy więcej koparek, 6 razy więcej kombajnów zbożowych itd.

Aby osiągnąć ten cel, konieczna jest koncentracja, typizacja i specjalizacja produkcji. W setkach tysięcy, w milionach sztuk będzie się liczyć części i zespoły maszynowe wytwarzane w znanych fabrykach w Kutnie, Poznaniu, czy Brzegu. Szczególny nacisk kładzie się na uruchomienie szerokiej produkcji najbardziej w naszych warunkach właściwych ciągni-ków tzn. o średniej mocy (45 KM). Ciągnik taki będzie wytwarzany od 1965 roku — jako polski reprezentant rodziny „Zetorów” wywodzącej się z polsko-czechosłowackiej współpracy.

Maszyny ułatwią pracę na wsi... chemia pomnoży uro-

dzaje. O jej znaczeniu dla produkcji rolnej wystarczy mówić fakt, że właściwe nawożenie podnosi wy-sokość przyrostu plonów o 50—60 proc. Zużycie nawozów mineralnych w świecie wzrosło od 1938 r. do 1960 r. czterokrotnie i według przewidywań FAO w następnym dwudziestolecu zwiększy się 2,6 razy. W Polsce w okresie od 1960—1980 r. ma nastąpić pięciokrotny wzrost zużycia nawozów.

Jeśli chodzi o nawozy fosforowe i potasowe, to surowiec do nich trzeba importować. Lepiej ma się rzecz z surowcem do nawozów azotowych. W tym wypadku główne zadanie polega na oparciu ich produkcji przede wszystkim na tanim gazie ziemnym. Zmierzają się również do produkcji nawozów skoncentrowanych (łatwiejsze w transporcie) i do uruchomienia wytwórczości dwu i trzyskładnikowych nawozów mieszanych.

Równoległym obowiązkiem chemii jest rozwój produkcji środków ochrony roślin. W ostatnich latach asortyment tych chemikaliów wzrósł niemal dwukrotnie, a ich dostawa wielokrotnie. Niestety — wytwarzanie maszyn i aparatury koniecznej dla ich stosowania nie nadąża za potrzebami.

Na rozwój przemysłu dla usług rolnictwa wyznaczone są poważne środki. To podstawa do osiągnięcia wytyczonych celów. Ale uchwały i kredyty sprawy nie wyczerpują. Dla przemysłu maszynowego wagę produkcji kombajnu, czy opryskiwacza przesłaniają nieraz zamówienia eksportowe, względnie dostawy dla transportu. Tak się jakoś dzieje, że trudno uchwycić równowagę między poszczególnymi zadaniami. Niemniej istotne jest zagadnienie kadr. Jeśli np. na tysiąc zatrudnionych w przemyśle obrabiarkowym przypada 28,6 inżynierów, to w przemyśle maszyn rolniczych liczba ich nie sięga nawet dwudziestu. Na ten ostatni moment zwracamy szczególną uwagę młodzieży.

(f)

O LECIE MACIEJEWSKI Piątek przed wojną

Czy uda się w ogóle odnaleźć dowódcę i przekazać mu nowy rozkaz? Czy jemu z kolei uda się nieposłuszenie dla Polaków wycofać żołnierzy? Łącznicy wysłani już po zapadnięciu ciemności, rzeczywiście zabłądzą w górach.

Podobnie przedstawia się sytuacja w wielu punktach okrajającej Polskę i powstrzymywanej teraz w ostatniej chwili frontu. Już bowiem liczne patrole niemieckie przekradły się przed nastaniem pełnych ciemności w bezpośrednie sąsiedztwo granicy, po to by jeszcze w nocy ostrzelać Polaków i w ten sposób stworzyć pretekst do wybuchu wojny „sprowokowanej przez Polskę”.

W dodatku dowódca jednego z pułków kawalerii Wehrmachtu, mającego zaatakować Polskę od strony Prus Wschodnich, otrzymuje rozkaz pospiesznego wycofania swych sił na poprzednie pozycje dopiero o północy. Właśnie w momencie, kiedy słyszy już strzały dochodzące z położonego po polskiej stronie Grabowa. I choć pułk się wycofa, nad rankiem inny z jego zabugubionych w ciemnościach patroli kawaleryjskich, dokona próby ataku na Kolno...

Zaś wzięty w południe 26 sierpnia do niewoli polskiej dowódca kompanii Wehrmachtu, która tego dnia o świcie rozpoczęła zdobywanie Przełęczy Jabłonkowskiej zdziwi się, że przesłuchujący go oficer polski nic nie wie o „trwającej od rana już wojnie”.

*

Jakkolwiek jednak dzień 25 sierpnia 1939 roku nie przeszedł do historii, jako pierwszy dzień wojennych podbojów Hitlera, decyzja o napaści na Polskę nie została unieważniona. Poślanowił on jedynie przesunąć termin jej rozpoczęcia. Najpierw — na 30 sierpnia. Po kilku godzinach — na czwartek, 31. Wreszcie — po dłuższym namyśle — na piątek, pierwszego września. Ale nawet wyznaczając tę datę, Hitler brał pod rozwagę możliwość uzyskania dla swej akcji dyplomatycznej dodatkowych 24 godzin. Chciał bowiem z rozgrywki o Polskę wymanewrować Wielką Brytanię i Francję. I to właśnie zdecydowało, iż „międzywojenne dwudziestolecie” przedłużone zostało o ów tydzień. Ani przez chwilę jednak Hitler nie zastanawiał się nad ewentualnością rezygnacji z rozwiązania „problemu polskiego” przy użyciu przemocy militarnej. Cały czas

przewodzone też były na jego polecenie uzupełniające przygotowania do wojny.

Co prawda starano się w maksymalnym stopniu zamaskować owe przygotowania. Uruchomione więc zostały ponownie te połączenia telefoniczne Berlina z innymi stolicami europejskimi, które przerwano w popołudniowych godzinach 24 sierpnia. Znowu też kursowały planowo międzynarodowe pociągi ekspresowe i samoloty komunikacyjne „Lufthansy”. Ale wszystkich następstw pełnego już uruchomienia w ów sierpniowy piątek maszyny militarnej Trzeciej Rzeszy nie dało się cofnąć.

Między innymi trzeba już było rezygnować z odprawienia tych uroczystości, które uprzednio zapowiadano krzykliwe na niedzielę, 27 sierpnia. Związka z olbrzymiej parady wojskowej, jaka miała odbyć się na polach Grunwaldu w 25 rocznicę bitwy pod Tannenbergiem (w roku 1914, kiedy to wojska wilhelmskich Niemiec rozbiły siły dwóch korpusów armii carskiej, które zajęły już znaczną część Prus Wschodnich). Ale w gruncie rzeczy przygotowania do tej parady służyły przez całe lato jedynie jako pretekst do tego, by skoncentrować poważne siły Wehrmachtu właśnie na północnej, wiszącej groźnie nad Warszawą i Brześciem, flance przyszłego frontu niemiecko-polskiego. W tym też czasie dywizje, które ewentualnie mogłyby defilować przed monstrualnym mauzoleum „bohatera Tannenbergu” — Hindenburga, przerzucone zostały decyzją Hitlera z 24 sierpnia już w bezpośrednie sąsiedztwo granicy Polski. Tam też przyzajane oczekiwały nowego rozkazu o kontynuacji marszu ku Warszawie. Tak więc — volens nolens — trzeba było odwołać samą paradę.

Nie mógł się już również odbyć zwołany na 27 sierpnia (tradycyjnym zwyczajem do Norymbergi) zjazd hitlerowskiej partii NSDAP. I to bynajmniej nie dlatego, że nadano mu już poprzednio propagandowe określenie „partietagu pokoju”. Po prostu zbyt daleko zaawansowana była mobilizacja, zbyt obciążona transportami na wschód sieć kolejowa, zbyt zaobserbowany — sprawami znacznie poważniejszymi od propagandowych wyłączeń masówek — sam Hitler.

I jakkolwiek zwlekano aż do soboty, 26 sierpnia, z oficjalnym komunikatem o odwołaniu jubileuszowych uroczystości pod Tannenbergiem oraz „partietagu pokoju”, pogłoski o tym elektryzowały w Niemczech już w piątek. Angielscy i francuscy dziennikarze zaczęli pośpiesznie opuszczać Berlin. W ambasadzie brytyjskiej czyniono przygotowania do wysyłki mebli; personel spakował pospiesznie swe walizy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(9)

Motocykle i piłka wypełniły „ogórkową” niedzielę

Poza międzynarodowym, corocznie rozgrywanym motocyklowym wyścigiem na torze trawiastym, organizowanym przez Motoklub Unia — Poznań na wolskim torze, entuzjaści sportu wyczynowego nie przeżywali większych emocji. Imprez było niewiele. Jeszcze piłka nożna wzbudziła pewne zainteresowanie m. in. liczne spotkania o Puchar Polski, jednak większość klubów starała się jedynie imprezę „odfajkować”, wystawiając kombinowane zespoły. A przecież inny cel winien przyswiecać tym rozgrywkom.

Odkryło się natomiast na terenie województwa wiele imprez o charakterze sportu rekreacyjnego. Okazuje się, że do sportu, turniejów, wielobojów itp. z roku na rok przystępują większe zastępy. I tym razem na masowych zawodach (po uprzednim przeprowadzeniu eliminacji) w Szamotułach, Krotoszynie, Śmiglu, Kaliszu itd. startowało kilka tysięcy osób, traktujących sport wybitnie rozrywkowo. Start był przeważnie dozwolony dla osób nie należących do związków sportowych.

„ZŁOTY KASK” PO RAZ DRUGI POWĘDROWAŁ DO NRD

Może nieco mniej widzów, aniżeli w latach poprzednich przybyło na Wole, by oglądać pojedynki „pozeraczy kilometrów” na trawiastym torze. Przybyli jednak najbardziej zapaleni miłośnicy sportu motorowego. Nie zawiedli się, gdyż pojedynki były ciekawe. Niestety, nie wypadły po myśli większości widzów. Typowano na Ryszarda Mankiewicza. Jeszcze, gdy ulubieniec widowni — Rysiu wszedł w ostatnie okrzęcenie, liczono na niego jak na Zawiszę; Niestety. Jego maszyna odmówiła posłuszeństwa na ostatnim okrzęceniu.

Pierwszy przerwał linię mety, już w biegu kwalifikacyjnym groźny konkurent reprezentanta Unii — Mankiewicz — Niemiec — Dieter Kley na „ESO” 350 ccm. w czasie — 10.58.8 przed Władysławem Matyją Unia 11.05.8 i drugim, reprezentantem NRD — Taubnerem — 11.21.3.

Przyznać trzeba, że niemieccy zawodnicy mieli bardzo silne i świetnie przygotowane maszyny. Radzieccy motocykliści, mimo wielkiej brawury i pięknej jazdy, a szczególnie jaką pokazał Serebiakow — nie byli w stanie więcej „wykreślić”, gdyż nie pozwalali na to motory.

Tak więc „Złoty Kask” po raz drugi powędrował za Odrę.

Z pozostałych kierowców, w poszczególnych klasach nie przeciętną jazdą wyróżnili się: Strum, Majbohm z Niemców, Bobok z ZSRR oraz z Polski: Kucharski, Klatkiewicz, Włodarczyk, Organek, Lewandowski i Oleński.

URATOWAŁY SYTUACJĘ DWA RZUTY KARNE

Ogólnie liczone są z łatwym zwycięstwem mistrza ligi wojewódzkiej Wielkopolski — Olimpii w spotkaniu z najsłabszym zespołem w grupie I rozgrywek o wejście do II ligi — Górnikiem z Wałbrzycha. Tymczasem gospodarze byli już o krok od porażki. Olimpia pokazała raz jeszcze jak bardzo jest drużyną chimeryczną. Goście prowadzili już w pierwszych minutach 2:0, dopiero dwa rzuty karne w drugiej połowie, przyniosły miejscowym najbardziej zasłużony remis. Piłkarze gołocińscy byli bowiem zespołem niewątpliwie lepszym. Olimpia zajmuje w swej grupie drugą pozycję z 3 pkt za Górnikiem Mikulczyce, który niespodziewanie zwyciężył prudenicką Pogon 2:1. Zespół Poznańa ma jeszcze do rozegrania trzy mecze, w tym tylko jeden pojedynek w Poznaniu.

W spotkaniach o Puchar Polski w okręgu poznańskim zanotowano wyniki: Admir — Polonia P-ń 2:1, Olimpia II Koło — Górnik II Konin 0:2, LZS Dąb Zaborowo — Unia Leszno 4:0, Olimpia Koło — Górnik Konin 0:4.

Nie powiodło się najlepszym zespołom Polski w meczach „Intertoto”: Polonia Bytom — Vorwärts Berlin 2:2, Empor Rostock — Ruch Chorzów 1:1, Hajduk Split — Odra Opole 1:0, Slovnafat Bratislava — Zagłębie Sosnowiec 1:0.

DRUGIE ZESPOŁOWE MIEJSCE KAJAKARZY POŚNANIA

Liczna ekipa kajakarzy Pośnania wzięła udział w regatach z okazji 10-lecia istnienia Zrzeszenia Sportowego Start, do którego należą. Zawody w Szczecinie zgromadziły wszystkie zespoły wyczynowców tego zrzeszenia. O pierwsze miejsce walczyli przede wszystkim reprezentanci Szczecina — Czarni oraz z Wielkopolski — Pośnania.

W konkurencjach seniorów wygrali pewnie gospodarze, zdobywając 532 pkt. przed Pośnanią — 310 i Krakowem (Nadwiślanin) — 154 pkt., w kat. juniorów „A” również na pierwszym miejscu znalazł się Szczecin z 480 pkt. przed Nadwiślaninem — 306 i Pośnanią 278 pkt. W konkurencji juniorów „B” lepiej wypadł zespół pośnański, z 292 pkt. za pierwszym miejscem przed Czarnymi — 264 i Nadwiślaninem — 208. Również w konkurencji młodzików wygrała Pośnania — 266 pkt. przed Czarnymi — 220 pkt. i Nadwiślaninem — 128 pkt.

Mistrzem Polski zrzeszenia zostali Czarni (1496 pkt.) przed Pośnanią — której przypadł tytuł wicemistrza (1146 pkt.) Nadwiślaninem — 796 pkt. Startem Jarosławiec 434 pkt. i Startem Nowy Sącz — 92 pkt.

Obecnie kajakarze Wielkopolski przygotowują się do

Z kraju

Podczas międzynarodowego trójdniowego wyścigu, rozegranego w Olsztynie, w którym zwyciężyła drużyna DOZS (Węgry) — 247 pkt. przed Gwardią W-wa — 237 pkt. i Gwardią Olsztyn — 169 w biegu na 400 m. ppł. Makowski ustanowił nowy rekord Polski na tym dystansie. Czas — 51,1 sek.

Mistrzem Polski juniorów w jeździe został A. Krysztofiak z klubu Hubertus na koniu — „Herb”. Na starcie stanęło 45 zawodników z całego kraju.

Kolarski wyścig górski, na zakopiańskiej autostradzie z Krakowa do Obidowej i z powrotem (160 km.) wygrał Zieliński z LZS Nowogard w czasie 3.48.25 godz. Wyprzedził on na finiszu St. Gaze (Start Bielsko).

Nasza reprezentacja na szermierze mistrzostwa świata w Gdańsku liczyć będzie 17 zawodników i 6 zawodniczek. W tym zespole znaleźli się wszyscy nasi najlepsi.

330 km (w czterech etapach) przejechał w łącznym czasie 9.04.33 godz., młody kolarz zespołu Rady Głównej LZS Fr. Porwoł ze Śląska, wygrywając wyścig dookoła Mazowsza.

Piłkarskim mistrzem Polski juniorów na rok 1964 została drużyna bytomskiej Polonii, a tytuł wicemistrza wywalczyło Zagłębie Sosnowiec. Ostatni mecz pomiędzy tymi zespołami zakończył się bez bramkowania.

Tenisiści Warszawianki pokonali w międzynarodowym meczu budapesteńskiego Spartakusa 12:10. Młody Rybarczyk zwyciężył w trzyczęściowej walce czolowego tenisisty Węgier — Madai.

Wśród zawodników nowej kadry pływackiej Polski znalazł się tylko jeden reprezentant Poznańa. Jest nim zawodnik AZS — Trac.

31 bm. rozpoczęła się jedna z większych imprez samochodowych w Europie — XXIII Rajd Polski. Zgłoszonych jest około 80 załóg m. in. z Szwecji, Anglii, NRD, NRF, Austrii.

W zespole koszykarzy przewidzianych do reprezentacji Polski w mistrzostwach Europy we Wrocławiu znalazł się tylko jeden zawodnik z Wielkopolski — St. Olejniczak z Lecha. Podobno zgłosił on już akces do stołecznej Legii. (x)

mistrzostw Polski juniorów, które 13 i 14 bm. odbędą się w Bydgoszczy.

CZY GRUNWALD WEJDZIE DO KLASY WYDZIELONEJ

W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie, na szczeblu wojewódzkim Grunwald I pokonał Olimpię II 5:2. Wojskowi po raz trzeci ubiegają się będą o wejście do państwowej klasy wydzielonej. Muszą rozegrać mecze o mistrzostwo strefowe z zespołami Olsztyna, Gdańska i Szczecina. Zwycięzca tego turnieju uzyska dopiero awans. (p)

Ze świata

Puchar Europy w zawodach gimnastycznych mężczyzn obronił reprezentant Jugosławii — Miroslaw Cerar. Jedyny Polak — Rokosa zajął 10. miejsce.

Polscy żużlowcy startowali w międzynarodowych wyścigach w miejscowości Stralsund NRD. Najlepiej spisał się Pociękiewicz. Zajął on czwarte miejsce. Zwyciężył radziecki motocyklista — Samorodow.

Lekkoatletyczna reprezentacja okręgu szczecińskiego rozegrała w Rostocku spotkanie z reprezentacją tego miasta. Zwyciężyli gospodarze 147.5:119.5 pkt. Podczas tych zawodów świetna miotaczka niemiecka Garisch uzyskała w pchnięciu kulą 16.95 m.

Najlepszą zawodniczką mistrzostw lekkoatletycznych USA była 19-letnia studentka uniwersytetu w Tennessee, Edith Moynier, która wygrała dwie konkurencje. W biegu na 100 y uzyskała 11.0, a w skoku w dal 5.9 m.

Na turnieju szachowym w Halle NRD, Polak Doda przegrał z Finem Westerinem, a pokonał Szweda Kinnmarka. W konkurencji, po sześciu rundach prowadzi Robatsch Austria.

Łojczykow z drugiego zespołu radzieckiego zwyciężył indywidualnie w konkurencjach akrobatyki ki samolotowej. Udział w Moskwie brali również zawodnicy Polski i Czechosłowacji. Z Polaków najlepiej wypadł Wasil, który zajął piąte miejsce.

Nie wiedzie się polskim kolarzom w wyścigu Tour de l'Avenir. Po ośmiu etapach liderem jest Zimmermann Francja. Najlepszy z Polaków — Scibiorek znajduje się na 40. miejscu.

Na zakończenie międzynarodowych zawodów hipicznych w Akwizgranie rozegrano konkurs, który nosił nazwę „ostatnia szansa”. Zwyciężył Menicholl Irlandia w czasie 62.2 sek. przed Polakiem Nowakiem na koniu „Fis” w czasie 64.3 s. Na trasie długości 550 m ustawiono 15 przeszkód o wysokości 100 cm.

Drugi występ piłkarskiego mistrza Polski — Górnika Zabrze w amerykańskiej Interlidze, zakończył się połowicznym sukcesem polskiego zespołu. Górnik zremisował z portugalską drużyną Belenenses 0:0.

Wyścig pływacki o Puchar Bałtyku

4 sierpnia odbędzie się w Sopocie międzynarodowy długodystansowy wyścig pływacki o Puchar Bałtyku. Do udziału w zawodach zostali zaproszeni pływacy CSRS, Danii, Finlandii, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier i ZSRR. Na starcie staną również członkowie pływaków polskich.

Jednocześnie z wyścigiem o Puchar Bałtyku kilku pływaków polskich podejmie próbę przepłynięcia Zatoki Gdańskiej z Helu do Sopotu.

Toto-Lotek

3 — 19 — 23 — 25 — 29 — 42
dod. — 32

„Koziołki”

5 — 10 — 11 — 28 — 31
dod. — 36

W 321 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Ustalono wygranych: 20 „czwórek” zwykłych po zł 4.838, 45 „trójek” premialnych po zł 172, 1.285 „dwójek” zwykłych po zł 172, 1.117 „dwójek” premialnych po zł 16, 17.522 „dwójek” zwykłych po zł 6.

Losowanie 322 gry odbędzie się w dniu 14 bm. w Ostrowie Wlkp. na Rynku o godz. 12.30.

Praca

Potrzebna sprzedawczyni oraz sprzątaczkę do piekarni — cukierni z ciekawym utrzymaniem i spaniem. Poznań, ul. Garbary 65 m. 2. 39323g

Potrzebny pracownik biacharsko-instalatorski, Warstata, Poznań, Matejki 11. 39717g

Fryzjerka młoda, dobra siła, potrzebna. Adres: wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39647g.

Potrzebny mężczyzna wzgl. małżeństwo bezdzietne. Dobre wynagrodzenie. Mrozowski, Wilkowice pow. Leszno. 14003p

Lekarz przyjmie starszą panią dochodzącą do dziecka. Zgłoszenia: Dolna Włda 44 m. 3 od godz. 17. 75g

Pomoc do 2 dzieci i prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Śniadeckich 7 m. 2 od godz. 16. 21g

Emerytka lub panią do dziecka potrzebna na 4 godziny dziennie. Wróblewicz, Jarochowskiego 34 m. 3, wejście II. 39999g

Uczniów i pomocników malarskich przyjmie. Taciak, Małeckiego 3 m. 1. 39718g

Krawca młodego zatrudnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39729g.

Pomoc domowa dochodząca przyjmie zaraz młode małżeństwo z dzieckiem. Zgłoszenia: Nowowiejskiego 14c m. 9, godz. 19—21. 39741g

Rencistę do lekkich prac ogrodowych na stałe poszukuję. Dojazd zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39752g.

Potrzebny pracownik (pracowniczkę) do gospodarstwa rolnego na stałe. Dobre wynagrodzenie, utrzymanie. Bronisław Gryś, Targowisko 27, powiat Leszno, poczta Lipnowo Nowe, stacja kolejowa Górka Duchowna. 39755g

Przyjmę uczniów stolarskich. Poznań, Pałacowa 51, mogą być z prowincji. 39781g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter, 37332g

Kupno

Samochód „Octavia” lub „Octavia-Super” nowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39613g.

Kupię samochód „Octavia” lub „Wartburg” w bardzo dobrym stanie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39638g.

Kupię piec na węgiel lub prąd. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39649g.

Kupię betoniarę na 100—150 l. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39675g.

Kupię snoopowiażkę ciągnikową. Narcyz Kierke, Janowiec Wlkp., ul. 1 Maja 23. 39706g

Kupię niewielką oszkloną szafkę biblioteczną, komódkę. Zgłoszenia: telefon 664-02. 39686g

Człony środkowe do kofa Hoentscha Model C. Kupię. St. Kluz, Lubasz k. Czarnkowa. 39761g

Kupię większą ilość dzwigarów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39777g.

Kupię przyczepę motocyklową „Duna”. Telefon 629-76, godz. 8—13. 39789g

Sprzedaz

Motocykl „Junak” jak nowy, pilnie sprzedam. Telefon 17-86. 39576g

Sprzedam barak 2 pokoje z kuchnią, kątówką, łazienką, dachówką, płyty chodnikowe. Ul. Starolecka 142 — cegielnia Rataje — od godz. 16—18. 39774g

Sprzedam fortepian krzyżowy 6.000 zł, jadalnię orzechową kaski (13 części) między godz. 16—18, ul. Szamarzewskiego 24 m. 11, parter. 39683g

Sprzedam maszynę do rzeźbienia (szerokomłotna). Kuziemierz Przygocki, Opalenica, ul. Nowa. 39745g

Tanio sprzedam motocykl „DKW” 350-MZ na teleskopach z przyczepą — godz. 15.30—18, ul. Młynska 5a. 39688g

Pszeżółki 10 rojów (ule wielkopolski) sprzedam. Bartkowiak, Czarnków, Przemysłowa 5c. 14053p

Sprzedam okazjnie snoopowiażkę gumioną, przyczepę, czyszczarkę „Lanz” średnią do mycia. Aleksander Masiek, Sokółowa, poczta Lubasz k. Czarnków. 14053p

OGŁOSZENIA DROBNE

Flewatorka do słomy, tokarnię 1.50 toczenia stanie bardzo dobrym okazjnie sprzedam. Witkowo, Czerwieńska 30. 14005p

Sprzedam spiesznie, tanio samochód „Mikrus” mało używany w dobrym stanie. Kauke, Gniezno, Wojciecha 1, tel. 1050. 14001p

Sprzedam samochód osobowy „Mercedes” 180 D Pniewy, Dworcowa 34. 14063p

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół rozkładany gablinowy, kredens, leżankę, maszynę do szycia okretkę, krosno do kolender, Bandel, Wielkopolska 29, dom tylny, tel. 548-77. 39294g

Telewizor 17-calowy z gwarancją okazjnie sprzedam. Chudobny 18 m. 2. 39641g

Sprzedam snoopowiażkę marki „Fahr” w dobrym stanie. Pawlak, Chłudowo, Obornicka 29, pow. Poznań. 39666g

Sprzedam spacerówkę komplet. Poznań, Rycerska 39a m. 13. 39668g

Łodówkę „AEG” starszy typ — na chodzie — tanio sprzedam. Tel. 444-55, po południu. 39689g

Sprzedam telewizor „Telsa-Lotos” Poznań, Bęrga 2 m. 7. 39692g

Traktor „Ursus” po kapitalnym remoncie zaraz sprzedam. Brodowski, Krosno, stacja kolejowa Wągrowiec. 39701g

Okazjnie sprzedam motocykl „Jawa” 250 oraz „NSU” na teleskopach. Grudzień 122. 39710g

Samochód „Mikrus” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Informacje: telefon 99-12. 39730g

Wapno palone i hydratyzowane — wagonowo dostarczam „Wapiennik” w Mierzęcicach, pow. Ząbierze, woj. katowickie. K5395

Bilard karambolowy kompletny do sprzedania. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39735g.

Sprzedam spacerówkę gietą z bućką, w dobrym stanie, Jeżycka 36 m. 5. 39740g

Motocykl „Jawa” 250 w dobrym stanie, spiesznie sprzedam. Tel. 97-31, godz. 9—16. 39751g

Sprzedam samochód „Syrena 101” w zworowo utrzymanym, przebieg 7.000 km. Ziembiewicz, Ostrow Wlkp., W. Polskiego 22c m. 4. 39756g

Sprzedam bagażnik nowy do samochodu Moskwick. Poznań, Sporna 12. 39764g

Owczarka tresowana sprzedam. Józef Abramowicz, Bojanowo, ul. Waryńskiego 5. 39765g

Sprzedam samochód „Simca Aronde” special, Stanbardo dobry. Tel. 709-96. 39769g

Dentystyczną wiertarkę zagraniczną, w dobrym stanie sprzedam. Telefon 525-39, godz. 18—21. 39775g

Motocykl „Jawa” 175 sprzedam, Poznań, Łożowa 99 m. 5, od godz. 16. 39785g

Okazja! Motocykl „WFM” w dobrym stanie sprzedam. Cena 3.600 zł. Ul. Ptasia 2 (przy Bułgarskiej), godz. 7—15. 39790g

Okazjnie sprzedam motocykl „WFM”. Poznań, Opalenicka 42. 39792g

Sprzedam piec pokojowy przenośny, szafę kuchenną, Sikorskiego 2 m. 9, godz. 14—16. 39798g

Sprzedam samochód „Skoda Spartak” z radiem, w dobrym stanie. Poznań, Dębica, Malinowa 4. 39799g

Sprzedam samochód „Syrenę”, stan bardzo dobry, przebieg 11.800 km. Władomost: Kiszczko, tel. 5. 39802g

LoKale

Zamienię na Jeżycku 3-pokojowe mieszkanie, kuchnia (trzęcie ptyr.), centralne ogrzewanie, centrum Jeżyca, na samodzielne dwupokojowe, kuchnia, warunek cęntum Jeżyca, parter, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39793g.

Młoda nauczycielka szuka pokoju — możliwie w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39501g.

Asystentka Uniwersytetu, pania — poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39604g.

Przyjmę na pokój małżeństwo bezdzietne — najchętniej uczące się i pracujące. Garaż oddam na 4 motocykle (Górczyn-Swierczewo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39655g.

BYTOM dwa pokoje, kuchnia, łazienka, I ptyr., śródmieście zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39875g

Zamienię mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, łazienka w centrum Gorzowa Wlkp. na 1 kuchnię lub 2 pokoje w Poznaniu. Zgłoszenia: Gorzów, tel. 23-04. 14098p

Starszy pan kupi pokój wyłączony. Tadeusz Kransy, Kopanina, Bl. II m. 6. 39631g

Panią uczącą się spiesznie poszukuję pokoju najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39625g.

Studentka poszukuje pokoju od września może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39625g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, wysoki parter — na podobne, samodzielne, do III piętra. Umińskiego 5 m. 1. 39642g

Magister nauk ścisłych (szkół średnia) szuka samodzielnego pokoju (500—zł), najchętniej śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39645g.

Szukam pokoju na wsi blisko Poznania na okres urlopu w lipcu względnie sierpniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39648g.

Zamienię trzy pokoje z kuchnią w Puszczykowie na mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39656g.

5-izbowe mieszkanie (2 izby 43 m² wolne), wyłączone natychmiast sprzedam — drugie 3-izbowe na zamianę. Zgłoszenia: Lassocki, Grodzisk Wielki, Św. Bernarda 1. 39656g

Zamienię pokój centrum ul. Głogowska) samodzielnym w podwórzu nadającym się na handel lub warsztat na kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39669g.

2 pokoje z kuchnią, wygodnie (Świtaj, Kościelnia, Kościuski 6), na podobne lub pokój z kuchnią, w Poznaniu. 39688g

Kupię wyłączone lub wydzierżawię 2—3 pokoje z kuchnią, łazienką, w Luboniu, Puszczykowie, Swarzędzu. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39693g.

Starsze małżeństwo bezdzietne kupi pokój z kuchnią wyłączone, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39697g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego w Poznaniu wzgl. okolicy (Swarzędz, Luboń). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39709g.

Duże dwupokojowe mieszkanie (Wilda) zamienię na jednopokojowe, w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39714g.

Dwie słuchaczki WSE poszukują pokoju od końca miesiąca sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39715g.

Młody, samotny inżynier pilnie poszukuje nieumeblowanego pokoju. Cena obojętna — gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39720g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką („Junkers”), samodzielne, śródmieściu na 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39732g.

Zamienię dwa ładne oddzielne pokoje z urządzeniem przynależności na mieszkanie dwupokojowe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39736g.

Zamienię pokój komfortowy, I piętro, centrum, na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39737g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, samodzielne, na 2- względnie 2½-pokojowe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka

Pracownicy poszukiwani

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU przyjmie 30 KIEROWCÓW z kategorią II prawa jazdy na kurs kategorii I prawa jazdy z terenu miasta Poznania.

- Warunki przyjęcia:
1. posiadanie prawa jazdy II kategorii, dwa lata stażu pracy kierowcy z II kategorią i przejechanych co najmniej 5000 km od chwili uzyskania II kat. prawa jazdy,
 2. dobry stan zdrowia i uzyskanie zdołności lekarskiej na prowadzenie autobusów,
 3. podpisanie zobowiązania, że od chwili otrzymania I kat. prawa jazdy, będzie pracował co najmniej dwa lata jako kierowca autobusowy MPK.

Warunki pracy i płacy:

W okresie szkolenia kandydat otrzyma wynagrodzenie po zł 4,80 na godzinę, a po przeszkoleniu w szczególności do omówienia na miejscu — średnia zł 2,300.—

Praca na dwie zmiany. Ponadto kandydat otrzymuje tak jak inni kierowcy odpowiednie sorty mundurów, bilety wolnej jazdy i deputat węglowy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie. Przy zakładzie istnieje również stołówka.

Kurs odbywać się będzie w normalnych godzinach pracy osiem godzin dziennie.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 15. 7. 1963 r. a kurs ten rozpoczniemy około 20. 7. 1963 r., który trwać będzie do trzech tygodni. Całkowity koszt kursu pokrywa MPK.

Wnioski przyjmujemy i bliższych informacji udziela Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK Poznań, ul. Głogowska 131 pok. 32. K5260

SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY W Babimście

pow. Sulechów zatrudni:

- 1) kierownika technicznego, inżyniera lub technika technologia drzewnego z kilkuletnią praktyką w produkcji mebli, energicznego, dobrego organizatora,
- 2) ekonomistę na stanowisku st. referenta planowania, bieliwie z kilkuletnią praktyką, wykształcenie średnie,
- 3) technika - technologia drzewnego z średnim wykształceniem do działu technicznego.

Reflektujemy tylko na sumiennych i obowiązkowych pracowników. Wynagrodzenie wg. siatki plac dla sp-ni II kategorii. Dla pracowników z rodzinami mieszkanie do 3 miesięcy. K5333

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA OWOCOWO - WARZYWNEGO W KOTLINIE k/Jarocina

przyjma do pracy następujących pracowników:

- Głównego Energetyka Zakładu — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka w tym zawodzie.
- Zastępcę Głównego Księgowego — wymagane wykształcenie wyższe o kierunku ekonomicznym i 3 lata praktyki w księgowości lub średnie wykształcenie ekonomiczne i 7 lat praktyki w pionie finansowo-księgowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty prosimy składać pod adresem Zakładu w terminie do dnia 15. VIII. 1963 r. K5335

POZNANSKA FABRYKA MASZYN I APARATÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, ul. Szańskiego 2, zatrudni natychmiast:

1. KIEROWNIKÓW SEKCJI TECHNOLOGICZNEJ, NORMATÓW I OPRZYSZCZANIA, ST. TECHNOLOGÓW, ST. KONSTRUKTORÓW. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i praktyka, place specjalne.
2. KIEROWNIKA oraz ST. KALKULATORÓW DO BRANŻOWEGO OŚRODKA NORMATOWANIA. Place specjalne.
3. PLANISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym.
4. TOKARZY, FREZERÓW I MALARZY - LAKIERNIKÓW w systemie akordowym.
5. ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH, wysoko kwalifikowanych, ŚLUSARZY REMONTOWYCH oraz ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH, ROZDZIELNI MAGAZYNÓW. Place w systemie dniówkowo-premiowym.
6. ABSOLWENTÓW z wykształceniem wyższym technicznym i ekonomicznym na wstępny staż pracy. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr pod w. w. adresem. K5333

†
Dnia 4 lipca 1963 r. zmarł po długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 69, sp.

Jan Tomaszewski

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 VII 1963 r. o godz. 14.15 z kaplicy na Junikowie.

W smutku pogrążona

K5439 ZONA I RODZINA

†
W dniu 6 lipca 1963 r. zmarł nagle, sp.

Bolesław Karaśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

†
Dnia 6 lipca 1963 r. zmarł nagle były pracownik naszego przedsiębiorstwa, kolega

Bolesław Karaśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

PRACOWNICY ODDZIAŁU I PKS

W POZNANIU

†
Dnia 7 lipca 1963 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 64, sp.

Jan Burek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała przy ul. Błuszczowej.

W głębokim smutku pogrążeni

CORKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA

I RODZINA

Poznań, ul. Dąbrowskiego 96 m. 10 105g

†
Dnia 5 lipca 1963 r. zmarł emeryt,

Stanisław Lota

długoletni pracownik Spółdzielni

Pamięć o Nim na długo pozostanie wśród nas. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 lipca 1963 roku o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

ZARZĄD RADA KOLEŻANKI I KOLEDZY

WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

„TRANSPED” W POZNANIU

K5430

Nie bądź gołosłowny -

oprócz zapewnień „Chcę Twego szczęścia”
podaruj Jej LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

NAJLEPSZĄ SZANSĘ 500.000 zł
WYGRANIA

K5164

GNIĘZNIENSKIE MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

W GNIĘZNIE, Park Kościuszki nr 17

przyjmie zaraz do pracy

JEDNEGO BEDNARZA

Wynagrodzenie wg obowiązującego taryfikatora.

K5286

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO POZNAN, ulica

Zmigrodzka nr 41/45 przyjmie zaraz:

15 INSTALATORÓW INSTALACJI SANITARNEJ z kwalifikacjami lub przycieczonych z praktyką. Wynagrodzenie dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Reflektujemy na pracowników zamieszkałych na dojazd do 50 km. Praca na terenie Poznania i w terenie województwa poznańskiego. Zamięscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub pracę na delegacji. K5365

Nieruchomości

Parcele budowlane pod domek jednorodzinny (Górczyn) sprzedam. Zgłoszenia: tel. 614-77. 39607g

Tanio sprzedam kamienicę centrum Poznania pokój, kuchnia, wolne, 120 tys. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39684g.

Dom wylączony na dwie rodziny z ogrodem w Poznaniu lub okolicy do 250.000 zł, spieszenie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39684g.

Sprzedam dom nowo wybudowany 4-pokojowy, całość wolny, z ogrodem lub zamienię na podobny w mieście powiatowym. Ma linowski, Srem, Walki Młodych 16. 39703g

Sprzedam działki pod budowę domków jednorodzinnych w Chodzieży przy ulicy Wojska Polskiego. Włodzimierz Teski, Poznań, Głogowska 36 m. 21. 39708g

Ogród 3.000 m², szklarnie 290 m² sprzedam. Przechmrowo, Rynekowa 7/9, tel. 35 (przy przystanku). 39716g

Sprzedam lub zamienię parcelę z domkiem, warsztatem na mieszkanie wylączone lub domek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39738g.

†
Dnia 7 lipca 1963 r. odeszła od nas po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 58, sp.

Helena Wiśniewska

z domu Biagała

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 16.15 na Junikowie.

W smutku pogrążeni

MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, ul. Strzelecka 33 m. 5. 112g

†
W dniu 7 lipca 1963 r. zmarł po ciężkiej chorobie, nasz najdroższy mąż, ojciec i brat, przeżywszy lat 49.

Józef Dorna

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

44g

†
W dniu 7 lipca 1963 r. zmarł nagle mój najdroższy, nadzwyczaj pracowity i troskliwy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

Antoni Bajera

długoletni pracownik Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

ZONA I RODZINA

Poznań, Bonn, Szczecin, Mosina. 37g

†
Dnia 6 lipca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek,

Stefan Zielewicz

odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym za udział w Powstaniu Wielkopolskim oraz Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 lipca 1963 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona z nieutulonym żalem

ZONA Z DZIEĆMI I WNUKAMI

79g

Spółdzielnia Inwalidów

„METALOWIEC”

Poznań, ul. Bułgarska 39a

Telefon 624-65

ZLECİ PILNIE

PRZEDSIĘBIORSTWOM PAŃSTWOWYM LUB SPÓŁDZIELCZYM

PRACE TOKARSKIE

DO WYKONANIA Z POWIERZONYCH MATERIAŁÓW NA OPRZYRZĄDOWANIU SPÓŁDZIELNI.

OFERTY PROSIMY KIEROWAĆ POD WYŻEJ

PODANYM ADRESEM.

K5415

Przetargi

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W NOWYM TOMYŚLU, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie KAPITAŁOWEGO REMONTU DOŁÓW SMOŁOWYCH w tut. Górnym oraz na wykonanie FUNDAMENTÓW POD WAGĘ WÓZOWĄ I STRAGANY.

Szczegółowych informacji udzieli dział techniczny przedsiębiorstwa, gdzie znajduje się także dokumentacja do wglądu.

Oferty składać można do dnia 14. VII. br., otwarcie ofert nastąpi dnia 15 lipca 1963 r. w Biurach Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Nowym Tomyslu.

Zastrzega się prawu wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5402

REJONOWE ZAKŁADY ZBOŻOWE „PZZ” W SZAMOTULACH, ulica Staszica nr 3 — ogłaszają PRZETARG na wykonanie USZCZELNIENIA BASENU PRZECIWOPOŻAROWEGO PRZY MAGAZYNIE ZBOŻOWYM W PNIEWACH.

Do przetargu mogą się zgłosić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania prac do 30 października 1963 r. Oferty prosimy składać do dnia 30 lipca 1963 roku. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 sierpnia 1963 r. w biurze Rejonu w Szamotulach.

Bliższe informacje osiągnąć można w biurze Rejonowych Zakładów Zbożowych „PZZ” w Szamotulach.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K5122

ODDZIAŁ „SŁOWA POWSZECHNEGO” w Poznaniu ogłasza PRZETARG na wykonanie

— TYNKI ELEWACYJNE BUDYNKU MIESZKALNEGO W POZNANIU, ul. Kramarska 2.

Termin wykonania do dnia 15 października 1963 r. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Słowo kosztorysowy można odebrać w Oddziale „Słowo Powszechne”, ul. Ratajczaka 45 w godz. od 9—15.

Oferty w zalakowanych kopertach można składać w sekretariacie Oddziału, ul. Ratajczaka 45.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca 1963 r. o godz. 15 w siedzibie Oddziału.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania powodu. 39874g

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 2 w Poznaniu, pl. Wolności 14 zaprasza do ZŁOŻENIA OFERTY na wykonanie

złączy — wulkanizowanie taśm transporterowych przy urządzeniach nawigacyjnych i odpowietniania w kotłowni na Osiedlu Świerczewskiego.

Termin wykonania robót: bezwzględnie.

Zapoznanie się z zakresiem robót — na miejscu w kotłowni, wejście od ul. Sierakowskiej.

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — w terminie do dnia 13 lipca br. w PPB Nr 2, Poznań, pl. Wolności 14, pok. 102. Wybrana zostanie oferta najkorzystniejsza. K5406

DYREKCJA D/H „DELIKATESY” w Poznaniu OGŁASZA PRZETARG na roboty remontowo-budowlane: murarskie, stolarskie, ślusarskie, malarskie, posadzarskie, elektryczne i instalacje wod.-kanalizacyjne, z terminem wykonania do dnia 30 sierpnia 1963 r. w sklepie przy pl. Wolności 1.

Informacje i słowo kosztorysowy można otrzymać w dziale administr.-inwestycyjnym D/H „Delikatesy” w Poznaniu, przy ul. Konfederackiej, b. 5. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 18. 7. br. godz. 12.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 22. 7. br. w biurze przy ul. Konfederackiej — b. 5.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienia przetargu — bez podania przyczyny. K5414

†
Przewielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicielom ZBoWiD — Koło Mosina, Krewnym i Znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego męża i naszego kochanego tatusia, sp.

Józefa Kwiatkowskiego

za złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia serdeczne

„BÓG ZAPŁAĆ”

składa ZONA Z DZIEĆMI

†
Gronu Profesorskiemu, Komitetowi Rodzicielskiemu, Koleżankom i Kolegom Liceum Pedagogicznego, Krewnym i Znajomym oraz Wszystkim, którzy brali udział w ostatniej drodze naszego ukochanego syna, sp.

Michała Dolaty

jak również za złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają RODZICE

Poznań. 39843g

Dnia 5 lipca 1963 roku zmarł nasz pracownik,

Stefan Kielan

W Zmarłym stracił nasz stracił długoletniego sumiennego pracownika, dobrego kolegę i współtowarzysza pracy.

CHCĘ JEGO PAMIĘCI! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 lipca o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Błuszczowej.

RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY

PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH W POZNANIU, UL. BURACZANA 2 81g

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Konsul” — (koniec ok. g. 22), POLSKI — nieczynny, NOWY — g. 20 — „Klub Kawalerów” (koniec ok. g. 22), OPERETKA — g. 19 — „Sinobrody” (koniec ok. g. 22), MARCINEK — g. 11 — „Przygoda śrubki” (koniec ok. g. 12.30).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Rozwód po włosku” — (włoski, 13 l.), ASTRA (KINO LE TNIE) — g. 21.15 — „Les Girls” (USA, 16 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Lot kapitana Loya” (NRD, 16 l.), CZTERE — NASTKA — nieczynny, GONG — nieczynny, GRUNWALD (WOJSKOWE) — g. 17.30, 20 — „Czarne skrzydła” (pol., 16 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Zdradca jest wśród nas” (ang., 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „W biały dzień” (szwajc., 13 l.), HUTNIK — nieczynny, KOSMOS — g. 19.30 — „Nędznicy” I seria (NRD, 14 l.), MALTA — g. 17, 19.30 — „Obcy w domu” (włoski, 16 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Złamana strzała” (USA, 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Strachy zamku Spesart” (ang., 16 l.), OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Dziękuję ci, mój mój” (radz., 12 l.), PRZYJAZN — nieczynny, RIALTO — g. 15.30, 18, 20.30 — „Smarkula” (pol., 16 l.), SCALA — g. 16, 18, 20 — „Tysiąc oczu dr. Mahuse” (NRF, 16 l.), TEĆZA — g. 16, 18, 20 — „Przez zieloną granicę” (CSRS, 14 l.), WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Ich dzień powszedni” (pol., 16 l.), WZASOWICZ — nieczynny, WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Synowie i kochankowie” (ang., 16 lat), ZASŁA — g. 17.30, 20 — „Jak zabił bogatego wujka” (ang., 16 l.), WRZOS (LUBON) — g. 18 — „Pod jednym sztandarem” — (USA, 14 l.), g. 20.15 — „Niezapamiętany kamerdyner” (ang., 12 l.), WRZOS (MOSINA) — nieczynny, ZNIECZ (ZABIKOWO) — g. 20 — „Sprawy nieznane”, KINO LETNIE WYPOCZYNEK — g. 21.15 — „Winna” (ang., 18 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Piosenka dnia; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gosp.; 9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Koncert symf.; 11 — „Ci, których kocham”; 11.20 — Z cyklu: „Wiesz tańczy i śpiewa”; 11.40 — Mel. rozr.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rola kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Koncert rozrywkowy dla wczasowiczów; 14.15 Kwadrans mel. rozr.; 14.30 — „Najnowsze nagrania muz. rozr.”; 15.10 Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier” Jana Sebastiana Bacha Preludium i Fuga nr 4 cis-moll; 15.20 — Krzysztof Willibald Gluck. Taniec z opery „Orfeusz i Eurydyka”; 15.30 — „Piękne głosy”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „Antena wynalazców”; 17.20 — Koncert rozr.; 18 — Tyg. fel. Red. Społ.; 18.15 — Odpowiedzi z różnych szafel; 18.30 — Kwadrans radz. mel. filmowych; 19.05 — Koncert życzeń; 20.26 — Sport; 20.30 — „Zapiski majora Fycia” — słuchowisko J. Krasowskiego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 5.30 — Gra Polska Kapa; 9.20 — Muzyka; 10 — „Wszystkie chwytliwy dozwolone”; 11 — Z twórczości Mikołaja Rymkiewicza; 12.50 — Daleki rejs z melodii i piosenką; 13 — W kramie baśni i czarów; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Na muz. pięciolini; 15.30 — Dla dzieci; 15.50 — Gra orkiestra rozrywkowa; 16.25 — „Czerwone zółte — zielone”; 16.35 — Wacław Trojan: Suita z muzyki do filmu „Cesarski słownik”; 17.12 — Piosenki z całego świata; 17.40 — Fel. F. Fornalczyka; 18.50 — Mówi Technika; 19.30 — Kalendarz kulturalny; 20 — Reportaż dźwiękowy; 20.10 — Wieczorna serenada; 20.40 — Opowiadanie J. Korczaka pt. „Przy oknie”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespołu Klubu ZMS; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Z alfabetem po Kielecczyźnie; 22.30 — Ignacy Jan Paderewski: Sonata skrzypcowa a-moll; 22.58 — Cocktail tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 18 — Dla dzieci — „Zrobimy to sami”; 18.15 — Rep. film. „Z kamerą u przyjaciół”; 18.30 — Magazyn postępu technicznego; 19 — Film z serii: „Z tradycji oręża polskiego”; 19.20 — Filmy krótkometrażowe; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik TV; 20.30 — Transmisja z Teatru Kameralnego w Warszawie — komedia Gabriela Zapolskiej: „Moralność Pani Dulskiej” — w przebraniach spektaklu; P. K. F. i wiadomości dziennika; 22.40 — Koncert muzyki jazzowej.

WYSTAWY

MPIK — ul. Ratajczaka — Drzeworyty chińskie;

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO — Wystawa pt. „Film Plakat, Książka” czynna od g. 10—15.

BWA — St. Rynek — Arsenał — Salon Wiosenny ZPAP — wystawa czynna od g. 10—18.

Więcej troski o nieletnich

Kobięcym drużynom ORMO muszą pomóc rodzice

Jedną z form współpracy społeczeństwa z Milicją Obywatelską jest tworzenie drużyn kobiecych ORMO, w tym roku powstały one w powiatach: Międzychód, Koło, Pleszew i Gniezno. Obecnie organizuje się takie drużyny w Poznaniu, Kaliszu, Śremie, Ostrowie i Pile. Wydaje się, że jednym z głównych problemów, jakimi zajmą się drużyny kobiece ORMO, powinna być walka z przestępczością u nieletnich.

Nie jest to problem biały. W 1962 roku w województwie poznańskim jednostki Milicji Obywatelskiej zanotowały 1982 przestępstwa, popełnione przez 3255 nieletnich. W pierwszym kwartale bież. roku 662 nieletnich popełniło 394 przestępstwa. Niewspółmiernie duża jest liczba włamań i kradzieży (1256). Młodzi ludzie najczęściej dokonują kradzieży drobnych przedmiotów, przede wszystkim na szkodę osób prywatnych.

Jak wykazuje statystyka, większość takich przestępstw popełnia się w miastach po-

wiatowych. W roku 1962 na 1982 sprawy w miastach powiatowych zanotowano 1268 przestępstw, a we wsiach — 714.

Tak poważną liczbę ujawnionych i prowadzonych spraw należy tłumaczyć między innymi mało skutecznym działaniem instytucji, zajmujących się wychowaniem oraz opieką nad dziećmi i młodzieżą. Bardzo często rodzice, opiekunowie lub szkoła nie mają przeciwieństwa, gdzie i w jakim towarzystwie obraca się młody człowiek. Na 3255 zatrzymanych nieletnich w 1962 r. — 2276 uczęszczało do szkoły, 182 pracowało, 169 uczyło się i nigdzie nie pracowało. Najbardziej niepokojąca i wymagająca starannej opieki jest ta ostatnia grupa.

Jaka jest droga do zlikwidowania chociaż części przestępstw popełnianych przez nieletnich? Niestety, trzeba stwierdzić, że w większości wypadków jednostki MO, głównie powołane do walki z przestępstwami, są w niej osamotnione. Niezależnie od ujawnienia nieletnich sprawców przestępstw, funkcjonariusze MO prowadzą wywiady i dochodzenia wśród rodzin, znajdujących się w złych warunkach materialnych i rodzinnych. W roku 1962 ujawniono 1213 nieletnich pozbawionych należytej opieki. W

związku z tym skierowano 498 wniosków do sądów opiekuńczych, 200 do Prezydów Rad Narodowych oraz 515 do sądów dla nieletnich.

Różne są przyczyny wypaczenia moralnej postawy młodego człowieka. Są to między innymi pijaństwo rodziców, złe współzycie lub rozejście się rodziców, stosowanie niewłaściwych metod wychowawczych, trudne warunki bytowe oraz niemoralny tryb życia rodziców czy opiekunów. Milicja jednak na pewno nie jest w stanie sama podjąć ogromnego zadania. I dlatego wspomniane na początku kobiece drużyny ORMO powinny współpracować jak najszerzej z jednostkami MO. Zależy przecież nam wszystkim, aby jak najmniej młodych chłopców i dziewcząt trafiło przed sądy dla nieletnich i do domów poprawczych. Dlatego też potrzebna jest pomoc nas wszystkich.

MACIEJ STABROWSKI

Harcerskie lato — również w NRD

Dziś o godz. 7 rano troskliwi rodzice żegnają na dworcu swe pociechy w harcerskich mundurkach, udające się na — być może — pierwsze w życiu zagraniczne wakacje.

Zorganizowała je dla poznańskich i wielkopolskich harcerzy Komenda Chorągwi ZHP w ramach współpracy na szczeblu państwowym z Związkiem Harcerskim w NRD. Nasza młodzież obozować będzie przez 3 tygodnie w Zebnitz (okręg Drezno), zwiedzając tamtejsze okolice.

W tym samym czasie, po uroczystym i serdecznym powitaniu obu grup młodzieży na granicy w Świecku, podobna grupa pionierów z NRD przyjeżdża do Poznania. W 3-dniowym programie pobytu w naszym mieście umieszczono m. in. zwiedzenie Muzeum, zakładow pracy, przejażdżkę „Dziwożoną” i wizytę w Operze.

Następnie grupa pionierów wyjedzie do jednego z harcerskich obozów w pow. końskiński, gdzie spędzi swe wakacje w towarzystwie młodzieży z Gniezna.

Na zakończenie swego pobytu skorzysta z zaproszenia miejskich władz gnieźnieńskich i odwiedzi również to miasto.

Podobną wymianę grup młodzieżowych zaplanowano na sierpień. (wch)



Nad listami Czytelników

Wyłącznie sprawa inicjatywy

Wielu dorosłym trzeba się jednak przypomnieć, że wstępując, tak mało mają cywilnej odwagi, by wtrącić słuszną uwagę w „trzy grosze”, tam gdzie to jest najbardziej potrzebne. Przykro to stwierdzać, ale i w takich przypadkach należałoby wykazywać więcej inicjatywy.

Skończyła mowa o inicjatywie społecznej — sprawa nieco inna. Najpierw jednak cytuję z listu P. K. W. z ul. Prusa:

„Istnieje w Poznaniu wiele czworoboków domów, wewnątrz których znajdują się olbrzymie, niewykorzystane przestrzenie. Stoi tam zazwyczaj parę szop, kilka rachitycznych drzewek i tacy. Ot, np. w nas, w czworoboku ulic — Sienkiewicza, Krzeszowskiego,

Nowy numer „Kroniki”

40 lat wydawnictwa

W tych dniach ukazał się w sprzedaży drugi, tegoroczny numer „Kroniki Miasta Poznania”. Wydawnictwo to obchodzi w tym roku 40-lecie swego istnienia. Pierwszy numer ukazał się w 1923 r. pod egidą Towarzystwa Miłośników m. Poznania. Do roku 1927 pismo ukazywało się co miesiąc, a od tego czasu jest kwartalnikiem.

Nowy numer „Kroniki” poświęcony problematyce współczesnego Poznania zawiera kilka cennych i interesujących pozycji. Na wstępie — z okazji jubileuszu pisma zamieszczono życzenia sekretarza Rady Państwa Juliana Horodeckiego, przesłane do Kolegium redakcyjnego.

Artykuł Jerzego Kusiaka, przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania, pt. „Nowy krok naprzód w rozwoju miasta” przedstawia wykonanie zadań w miejskiej gospodarce w latach 1961/62 oraz projekt planu i budżetu Poznania na rok obecny. J. Kusiak omawia m. in. tegoroczne zadania inwestycyjne, na które przeznaczono 1414 mln. zł (to jest o 1,6 proc. więcej niż w 1962 r.) oraz problemy gospodarki komunalnej.

Edmund Krzymień w kolejnym artykule pt. „Poznański problem ludzi najgorzej mieszkających” podaje m. in. perspektywę rozwiązania najbardziej palących problemów mieszkaniowych. Artykuł ten ukazuje także — na podstawie zebranych materiałów ankietowych — bilans mieszkaniowy oraz różnice w stanie zaopatrzenia mieszkańców w domach nowych i starych.

Rys historyczny w 40-lecie ukazania się pisma obrazują dzieje i dorobek „Kroniki” przedstawia Zdzisław Groń. „Kronika” zawiera także po-

zycie Włodzimierza Kamińskiego pt. „IV Międzynarodowy konkurs Skrzypcowy.”

Jubileuszowy numer uzupełniają: artykuł T. Switajły o Braciach Danielakach (cykl „Mottyniana”), sprawozdanie Henryka Plockiego z wielkopolskiej konferencji kulturalnej w Poznaniu, na której powołano do życia Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne oraz bieżące informacje.

Z okazji 40-lecia pisma również redakcja „Głosu” składa serdeczne gratulacje Kolegium Redakcyjnemu „Kroniki” oraz życzenia dalszych osiągnięć publicystycznych dla dobra miasta i jego mieszkańców.

Zamiast we wrześniu lepiej już teraz

Za niecałe dwa miesiące uczniowie znów rozpoczną naukę w szkołach. Warto więc już obecnie pomyśleć o zaopatrzeniu się w zeszyty, bloknoty, rysunkowe, ołówki itp. Większość bowiem uczniów przypomina sobie o kupnie tych artykułów dopiero po wakacjach. Stąd też we wrześniu powstają długie kolejki w sklepach papierniczych.

Można tego uniknąć przez zaopatrzenie się w zeszyty, ołówki, piórnik itp. Obecnie, gdyż Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Sportowymi i Papierniczymi dostarcza już do sklepów spore ilości artykułów papierniczych. Przydzielono je poszczególnym miastom i wsiom na podstawie informacji o liczbie uczniów, zaopatrzonej w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

W tym sezonie sklepy zostały znacznie lepiej zaopatrzone w zeszyty i inne artykuły potrzebne uczniom niż w zeszłym. W sumie o blisko milion zeszytów więcej rozprzodzonych będzie do końca roku.

Tegoroczną nowością są komplety dla pierwszoklasistów (zeszyty, ołówki, piórnik itp.). Kompletów takich, estetycznie opakowanych, otrzymały poznańskie sklepy 10 tys. sztuk. Jeśli „wyprowadzi” przyjeżdżających przez rodziców z zadowoleniem — to w przyszłym roku przysięga się ich więcej. Chyba dobrze się stało, że we wrześniu (w tych kompletach) pojawiły się zeszyty rysunkowe, ołówki i bloknoty. Po raz pierwszy też w obecnym sezonie w sklepach można nabyć 80-kartkowe bruliony dla uczniów klas starszych. Może dzięki nim zmniejszy się popyt na 100-kartkowe zeszyty, których często bywało za mało. (a)

Odpowiadamy

Leon Paprocki — Za list i uwagę w nim zawarte serdecznie dziękujemy. Niektóre fragmenty listu wykorzystamy. (1750)

Wiesław K. — Jako turysta indywidualny może Pan wyjechać za granicę. Należy jednak zakupić bon w „Orbisie”. (761)

J. M. — Strzyżone dywany można czyścić odkurzaczem dopiero po dwóch miesiącach od chwili zakupu. Włos dywanu musi się „ulecieć”. Przed tym czasem włos jest zbyt luźny i silny prąd powietrza (z elektroluksu) może go łatwo wyrwać.

Dla Pocztowca — W Poznaniu nie ma żadnego zaocznego liceum pedagogicznego. (997)

Informacji — nikt z lokatorów nie kwapił się wioną do podjęcia wspólnej pracy, nie wystąpił też z inicjatywą miejscowy komitet blokowy.

Z nieco inną sprawą zwróciła się do nas jedna z mieszkanki ul. Wysockiego. Donosi nam ona, że od czasu uruchomienia letniego kina na boisku szkoły przy ul. Berwińskiego, nie ma mowy o wczesnym zasypianiu, bądź o spaniu przy otwarciu tych okien.

„Przez podwójne okna słychać w moim pokoju — pisze Czytelniczka — tubalne głosy na przemian z muzyką. Ani radia u siebie nie mogę słuchać, ani czytać, ani spać.”

Letnie kino to przyjemna rozrywka, lecz na pewno nie tylko dla widzów. I nie wątpliwie niefortunną jest jego lokalizacja w centrum dość zwartej zabudowy. Kiedyś miał Grunwald doskonałe kino letnie na „Arenie”. Dlaczego nie można by tam urządzić kina także obecnie? (kp)